

Jasiński, Janusz

Czy Gustaw Gizewiusz został wybrany posłem w 1848 roku?

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 561-565

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Jasiński

CZY GUSTAW GIZEWIUSZ ZOSTAŁ WYBRANY POSŁEM
W 1848 ROKU?

Sylwetka Gizewiusza ma już dzisiaj olbrzymią literaturę, a mimo to wiele jeszcze kwestii dotyczących jego życia bądź działalności oczekuje na szczegółowe przebadanie, między innymi sprawa wyboru go na posła w początkowej fazie rewolucji 1848 roku.

Pierwszą (i jedyną) źródłową informację na ów temat podał dr Kazimierz Szulc w 1854 roku, poświęcając Gizewiuszowi specjalny artykuł¹. Choć rozprawka Szulca ma charakter panegiryku, w wielu miejscach wyolbrzymiającego zasługi Gizewiusza (na co zwróciła uwagę już Emilia Sukertowa-Biedrawina)², to jednak podaje najważniejsze fakty z jego biografii. Oto jak Szulc przedstawia ostatnie dni życia Gizewiusza i problem wyboru go na posła:

„Dnia 28 kwietnia 1848 roku byli w Ostródzie wybory na deputowanego do Berlina. Lubo przed dwoma dniami przy ołtarzu w Ornawie [Ornowie — J.J.] był omdłał i jeszcze był słabym, poszedł jednak na zgromadzenie wyborcze, bo dowiedział się o intrygach. Mówiąc tam wiele, głośno i z uniesieniem, został tknięty apopleksją. Przyszedszy do siebie, opuścił zgromadzenie przed ukończeniem czynności i położył się w łóżko, którego już nie opuścił. Obrano go na deputowanego do Berlina. Ucieszyła go ta wiadomość, bo sądził, że będzie miał sposobność razem z innymi zastępcami ludu polskiego w Prusach Zachodnich, Górnym Szląsku i Wielkim Księstwie Poznańskim wyjednać na sejmie względniejsze zasady administrowania krainy Mazurów. Płonna nadzieja. Skończył ten mąż czcigodny dnia 7 maja 1848 r. o 12tej w nocy w 38 roku swojego życia — —”³.

Istotnie, tak jak informuje Szulc, Gizewiusz zmarł 7 maja, dokładnie

1 K. Szulc, *Życie Gizewiusza*, Biblioteka Warszawska, 1854, t. 1, ss. 566—577. Szulc urodził się w pow. brodnickim, uczęszczał do gimnazjum w Chelminie. Już w tym czasie interesował się ludnością mazurską, a nawet więcej — traktował „Mazury jako swój kraj ojczysty” (Zentrales Staatsarchiv, Dienststelle Merseburg, Kammergericht, Rep. 97, Tit. X, nr N 20, Strafsache gegen C. Niesiotowski, 1846). Niewątpliwie dlatego już na początku lat czterdziestych nieobce mu było nazwisko Gizewiusza, a przebywając w 1845 r. w Elku czytał „Przyjaciela Ludu Łeckiego” i nawet uważał, że należało budzić wśród Mazurów polską świadomość narodową przez intensywny kolportaż tego pisma (J. Jasiński, *Działalność konspiracyjna na Mazurach i Warmii w latach 1845—1846*, w: *Wiek XIX. Prace ofiarowane Stefanowi Kieniewiczowi w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1967, ss. 255—256). Następnie Szulc nawiązał kontakt korespondencyjny z Gizewiuszem, a w pierwszych dniach stycznia 1846 r. poznał go osobiście w Ostródzie, gdzie rozmawiali na temat rozgąęzającego się spisku i rychłego powstania przeciwko trzem zaborcom (J. Jasiński, op. cit., ss. 259—260). W późniejszych latach Szulc, zafascynowany osobowością Gizewiusza, uważał, że właśnie on ma moralny obowiązek uratować od zapomnienia imię ostródzkiego pastora, a przy okazji przypominie polskiemu społeczeństwu mazurski problem.

2 E. Sukertowa-Biedrawina, *Tradycje polskie Gustawa Gizewiusza (w 150 rocznicę urodzin)*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1960, nr 1, ss. 46—64.

3 K. Szulc, op. cit., s. 572

o godz. 23.30. Notatkę o tym wysłała do gazety królewieckiej wdowa po pastarze, Anna Rebeka, bezpośrednio po jego śmierci⁴, dodając zarazem, że zmarł na tyfus plamisty (Nervenfieber), ponadto taka data została zapisana w księgach parafialnych Ostródy⁵.

Powyższa wiadomość o wybraniu Gizewiusza na posła do Berlina obowiązywała w literaturze naszej równo sto lat. Informację tę w ślad za Szulcem powtórzyły przed I wojną światową dwie warszawskie encyklopedie⁶, a w 1933 roku uczynił to Andrzej Wojtkowski w swoim wciąż aktualnym artykule o Gizewiuszu⁷. Także po II wojnie światowej przez wiele lat pisano, iż Gizewiusz został wybrany na posła do Zgromadzenia Narodowego w Berlinie (m.in. Alodia Kawecka-Gryczowa, Kazimierz Piwarski, Emilia Sukertowa-Biedrawina, Irena Pietrzak-Pawłowska)⁸. Prawie identyczne informacje o wyborze Gizewiusza na posła zamieściły wszystkie syntezы historii Polski ostatnich lat⁹.

Tymczasem w 1953 roku Instytut Zachodni wydał piękne, dwutomowe zbiorowe dzieło o Warmii i Mazurach. Tam po raz pierwszy ukazała się wzmianka, iż Mazurzy wybrali posłem Gizewiusza nie do Berlina, lecz do Parlamentu we Frankfurcie¹⁰. O kandydaturze do Frankfurtu napisał w 1961 roku w sposób zdecydowany Władysław Chojnacki, ale tylko o kandydaturze, bo Gizewiusz zmarł „nie doczekawszy się wyborów”¹¹. Modyfikacja, wprowadzona przez Chojnackiego, przyjęta została w całej późniejszej literaturze (m.in. Tadeusz Oracki, Tadeusz Cieślak, Jan Kawecki, Edward Martuszewski)¹². Ten ostatni, opierając się na niefrasobliwym artykule

⁴ Königsberger Hartungsche Zeitung, 1846, nr 111 z 12 V.

⁵ E. Sukertowa-Biedrawina, *Gizewiusz w świetle archiwum parafialnego w Ostródzie*, Komunikat Działu Informacji Naukowej, 1947, nr 9, s. 14: „Kaznodzieja zmarł 7 maja 1848 r.”.

⁶ *Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*, t. 4, Warszawa 1874, s. 399; *Wielka encyklopedia powszechna Ilustrowana*, t. 25, Warszawa 1900, s. 86.

⁷ A. Wojtkowski, *Gustaw Gizewiusz i jego listy do Józefa Łukaszewicza, Andrzeja Niegołewskiego i Edwarda Raczyńskiego*, w: *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764—1855. Księga pamiątkowa pod redakcją W. Pnińskiego*, Gdańsk 1933, s. 292 — za nim E. Sukertowa-Biedrawina, *Zarys piśmiennictwa polskiego na Mazurach Pruskich, Działdowo 1935*, s. 22; także A. Chętnik, *Mazurskim szlakiem, Łomża 1939*, s. 138 i Z. MocarSKI, *Z zagadnień piśmiennictwa polskiego na Mazurach Pruskich*, Poznań 1939, s. 12.

⁸ A. Kawecka-Gryczowa, *Zarys dziejów piśmiennictwa polskiego w Prusach Wschodnich*, Warszawa 1946, ss. 73—74; K. Piwarski, *Dzieje Prus Wschodnich w czasach nowożytnych*, Gdańsk—Bydgoszcz 1946, ss. 285—286; E. Sukertowa-Biedrawina, *Gizewiusz w świetle*, s. 15; też, *Bojownicy o wolność i polskość Mazur i Warmii na przestrzeni siedmiu wieków*, Olsztyn 1954, s. 33; I. Pietrzak-Pawłowska, *Lata przełomu na Mazurach 1840—1848*, w: *W stulecie Wiosny Ludów*, t. 1, Warszawa 1948, s. 209; też, *Gisevius (Gizewiusz) Gustaw Herman Marcin*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 8, 1959—1960, s. 5.

⁹ S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795—1918*, Warszawa 1963, s. 183 i następne wydania; K. Groniowski, J. Skowronek, *Historia Polski 1795—1914*, Warszawa 1977, s. 154; J. A. Gierowski, *Historia Polski 1505—1864*, cz. 2, Warszawa 1978, s. 350. Natomiast *Dzieje Polski* pod redakcją J. Topolskiego przy omawianiu Wiosny Ludów na Mazurach w ogóle nie poświęcają miejsca Gizewiuszowi; jedno zdanie o nim zamieściła J. Leskiewiczowa w: *Zarys historii Polski*. Pod redakcją J. Tazbira, Warszawa 1979, s. 463.

¹⁰ *Warmia i Mazury*. Praca zbiorowa pod redakcją S. Zajchowskiej i M. Kielczewskiej-Zaleskiej, cz. 2, Poznań 1953, s. 178. Historię Mazur opracował J. Antoniewicz, W. Chojnacki, K. Górski, I. Pietrzak-Pawłowska, E. Sukertowa-Biedrawina.

¹¹ W. Chojnacki, *Sylwetki mazurskie*, w: *Szkice z dziejów Pomorza*, t. 3, Warszawa 1961, s. 83.

¹² T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla od połowy XV w. do 1945 roku*, Warszawa 1963, ss. 87—88; tenże, *Rozmówiłbym kamień... Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX wieku*, Warszawa 1976, s. 159; T. Cieślak, *Sylwetki mazurskie i kaszubskie*, Warszawa 1987, s. 59; J. Kawecki, B. Roman, *Elk*.

Walentego Aleksandrowicza¹³, napisał, że Gizewiusz w czasie Wiosny Ludów należał do Klubu Konstytucyjnego w Olsztynie (w rzeczywistości członkiem tego klubu był Otto Gisevius z powiatu olsztyńskiego, późniejszy landrat tego powiatu), a następnie był członkiem republikańskiego Klubu Konstytucyjnego w Olsztynku¹⁴. W gruncie rzeczy zachowane źródła nie zawierają nawet najmniejszej wzmianki o udziale Gizewiusza w życiu politycznym w 1848 roku. Jakieś światło w tej sprawie mógłby ewentualnie rzucić „Osteröder Kreisblatt” z tegoż roku. Niestety, rocznika tego nie posiadamy.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się nasza wiedza w sprawie wyboru Gizewiusza na posła. Spróbujmy przeto obecnie ustalić, czy Gizewiusz kandydował do Parlamentu Niemieckiego we Frankfurcie, czy do Zgromadzenia Narodowego w Berlinie, pamiętając, że — poza wspomnianym Szulcem — nie dysponujemy żadnym innym bezpośrednim źródłem.

Gizewiusz chciał publicznie ujawnić sprawę mazurską na tle całej ludności polskiej w państwie pruskim. Dowodzi tego dedykacja w *Die polnisch-Sprachfrage in Preussen*, poświęcona stanom prowincji Prusy (a więc i Prus Zachodnich), Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Śląska oraz treść tej publikacji, jak również list do Andrzeja Niegolewskiego z 1847 roku, w którym Gizewiusz prosił adresata, aby ów, poruszając problem ucisku językowego, nie ograniczył go do Wielkiego Księstwa Poznańskiego, ale pamiętał i o Mazurach¹⁵. Zrozumiałe, że konkretne postanowienia wobec Mazurów mogły zapadać w Berlinie, stolicy Prus, a nie we Frankfurcie. Należy też pamiętać, iż Polacy jeszcze za życia Gizewiusza protestowali przeciwko włączeniu ich ziem do Związku Niemieckiego (Ignacy Łyskowski w imieniu Prus Zachodnich), a co za tym idzie w wielu miejscowościach etnicznie polskiego Pomorza bojkotowali wybory do Parlamentu we Frankfurcie¹⁶. Także wśród niektórych Niemców wschodniopruskich istniała opozycja przeciwko włączeniu ich prowincji do Związku Niemieckiego, czemu dawali wyraz między innymi na łamach królewieckiej gazety. Część ludności etnicznie niemieckiej w Prusach Wschodnich uważała się bowiem bardziej za Prusaków niż za Niemców¹⁷. Gizewiusz nie tylko nie miał po co jechać do Frankfurtu, ale i nie mógłby, ponieważ król pruski, podpisując 11 kwietnia 1848 roku ordynację wyborczą zdecydował, iż z państwa pruskiego może być wybrany na posła do Parlamentu Niemieckiego tylko Niemiec¹⁸. Wiemy zaś, że Gizewiusz za Niemca się nie uważał.

Z dziejów miasta i powiatu, Olsztyn 1970, s. 120; E. Martuszewski, *Nawet kamień*, Łódź 1968, s. 74; tenże, *Ruch narodowowyzwoleńczy*, w: *Ostróda. Z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 1976, s. 121.

13 W. Aleksandrowicz, „Wiosna Ludów” w Olsztynie, Słowo na Warmii i Mazurach, 1957, nr 25 z 21—22 VI. Klub Konstytucyjny, który obejmował powiaty nidzicki, ostródzki i olsztyński, miał siedzibę w Olsztynku, a nie w Olsztynie, jak twierdzi A. Aleksandrowicz (por. Königsberger Hartungsche Zeitung, 1848, nr 107 z 8 V). Pisze ponadto tenże autor, iż dzięki Gizewiuszowi Związek Konstytucyjny skupił liczne rzesze chłopstwa, ziemiaństwa i nauczycieli. W rzeczywistości Klub w Olsztynie miał 93 członków, ale nie działał w nim Gizewiusz.

14 E. Martuszewski, op. cit., s. 74; H.-H. Gisevius, *Die polnisch-masovische Stammfamilie Gیزیcki der ostpreussischen Familie Gیزیcki, v. Gیزیcki und Gisevius*, Bochum 1976, s. 54.

15 A. Wojtkowski, op. cit., s. 290.

16 P. Böhning, *Die nationalpolnische Bewegung in Westpreussen 1815—1871*, Marburg 1973, s. 77.

17 Königsberger Hartungsche Zeitung, 1848, nr 188 z 12 VIII.

18 Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie, Magistrat Olsztyna, XXX/1-225, Verordnungs über die Wahl der preussischen Abgeordneten zur deutschen National-Versammlung, paragraf 5.

Przeciwko hipotezie, iż Gizewiusz został wybrany do Parlamentu we Frankfurcie, ale nie dowiedział się już o tym fakcie, bo zaskoczyła go śmierć, przemawia jeszcze inna okoliczność. Elektorzy wybrali spośród siebie posła do Frankfurthu 10 maja 1848 roku. Aczkolwiek wybór ten dla okręgu ostródzko-nidzickiego miał miejsce w Olsztynku¹⁹, to jednak 10 maja wszyscy już wiedzieli o śmierci Gizewiusza, tym bardziej że z samej Ostródy pojechano na wybory do Olsztynka 5—6 elektorów. Tak więc konkluzja moja jest następująca: Gizewiusz ze względów zasadniczych, nie będąc Niemcem, nie kandydował do Niemieckiego Parlamentu we Frankfurcie. A gdyby, wbrew memu stwierdzeniu, zgłosił swą kandydaturę do Frankfurthu, to jednak nie mógłby nawet zaocznie zostać wybrany na posła, ponieważ w dniu wyborów wszyscy wiedzieli, że nie żyje. Posłem z okręgu ostródzko-nidzickiego został Aleksander von Lavergne-Peguilhem, od 1844 roku landrat powiatu nidzickiego²⁰.

Pozostaje do rozpatrzenia kwestia wyboru Gizewiusza na posła do pruskiego Zgromadzenia Narodowego w Berlinie.

Można przyjąć za Szulcem, iż Gizewiusz zgłosił tam swoją kandydaturę, ponieważ regulamin wyborczy mówił, iż posłem może zostać każdy Prusak (tzn. obywatel państwa pruskiego) i nie zacieśniał tego prawa do narodowości niemieckiej²¹. Tak więc Polacy z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Górnego Śląska i Prus Zachodnich powoływali swoich posłów do Berlina²². Całkiem prawdopodobne, iż Gizewiusz w wyniku prawyborów 1 maja 1848 roku (a nie 28 kwietnia, jak twierdzi Szulc) został elektorem, ale wybory na posła odbyły się o tydzień później, 8 maja. Wspomniano już, że Gizewiusz zmarł w nocy z 7/8 maja. Wielu historyków przypuszczało, iż elektorzy wybrali go zaocznie następnego dnia w Olsztynku, nie wiedząc o jego śmierci. Tymczasem wybory do Zgromadzenia Narodowego dla powiatu ostródzkiego odbyły się nie w Olsztynku, lecz w Ostródzie. Instrukcja wyborcza nakazywała bowiem organizować je w głównej miejscowości powiatu (in dem Hauptorte des Kreises)²³, a więc z reguły w mieście powiatowym. Dlatego wybory w powiecie olsztyńskim odbyły się w Olsztynie, a w reszelskim w Reszlu. Z Ostródą nie mogło konkurować żadne miasteczko tego powiatu. Dąbrówno liczyło w 1846 roku 1418 mieszkańców i położone było w południowej części powiatu. Miłomłyn miał 1873 mieszkańców i położony był na północy powiatu. Także w Olsztynku mieszkało zaledwie 1451 osób, a samo miasteczko również usytuowane było na uboczu, w rejonie południowo-wschodnim. Za Ostródą, jako główną miejscowością powiatu, przemawiało wszystko: była siedzibą władz powiatowych, liczyła 2816 mieszkańców (a więc dwukrotnie więcej niż wspomniane miasteczka) i przewyższała je najbardziej centralnym położeniem. Przeważnie najwygodniej (i zgodnie z zarządzeniem króla) było zorganizować wybory w Ostródzie. Wszędzie, a więc zapewne i w Ostródzie, wybory rozpoczynały się w dniu 8 maja o godz. 10. Wieść o śmierci miejscowego, popu-

19 Amts-Blatt der Königlichen Preussischen Regierung zu Königsberg für das Jahr 1848, Ausserordentliche Beilage Nr 4 zu Nr 17, 22 IV 1848, ss. 59—60.

20 B.-M. Rosenberg, *Die ostpreussischen Abgeordneten in Frankfurt 1848/49*, Köln u. Berlin 1970, ss. 82—85.

21 Allensteiner Kreisblatt, 1848, Nr 17 z 20 IV, s. 73, Wahlgesezt für die zur Vereinbarung der Preussischen Staats-Verfassung zu berufende Versammlung, paragraf 1.

22 Por. Z. Grot, *Dzielnosc posłów polskich w sejmie pruskim (1848—1859)*, Poznań 1961.

23 Rösseler Kreisblatt, 1848, Nr 16 z 19 IV, s. 73, Wahlgesezt für die zur Vereinbarung der Preussischen Staats-Verfassung zu berufende Versammlung, paragraf 9; 8 IV 1848.

larnego pastora musiała się roznieść błyskawicznie, tym bardziej że była to niedziela i ludzie gromadzili się na nabożeństwo. Dotarła zatem i do elektorów, zwłaszcza ostródzkich. A po drugie, gdyby wybrano Gizewiusza posłem zaocznie, musiano by wybory te unieważnić i zarządzić nowe. Nie odnotowuje tego faktu ani „Königsberger Hartungsche Zeitung”, ani monografista Ostródy, Johannes Müller²⁴. Pojechał do Berlina, jako poseł z powiatu ostródzkiego, demokrata, nauczyciel z Olsztyńka, Karol Witt²⁵. Tak więc Gizewiusz prawdopodobnie został tylko elektorem w prawyborach 1 maja 1848 roku, natomiast nie mógł zostać posłem 8 maja, ponieważ wszyscy już wiedzieli, że zmarł poprzedniego dnia.

24 J. Müller, *Osterode in Ostpreussen. Darstellungen zur Geschichte der Stadt und des Amtes*, Osterode 1905, ss. 148—151.

25 Mazury i Warmia 1800—1870. Wybór źródeł. Opracował W. Chojnacki, Wrocław 1959, ss. XXV, 211, 259—260; T. Oracki, *Ślownik*, s. 305; B.-M. Rosenberg, *Die ostpreussische Vertretung im preussischen Landtag 1842—1862. Ein Beitrag zur Entstehungsgeschichte des Parlamentarismus in Deutschland*, Köln u. Berlin 1979, ss. 17, 79. — Nie wspominają o kandydaturze Gizewiusza na posła opracowania niemieckie: K. Forstreuter, *Gisevius Gustav Herrmann Martin*, w: *Alt-preussische Biographie*, Bd. 3, Marburg 1973, s. 923; H.-H. Gisevius, op. cit., s. 50; *Kreisbuch Osterode Ostpreussen, Osterode am Harz 1977*, ss. 537, 556.

WURDE GUSTAW GIZEWIUSZ IM JAHRE 1848
ZUM ABGEORDNETEN GEWÄHLT?
Zusammenfassung

Der bekannte, masurische Aktivist Gustaw Gizewiusz, starb am 7. V. 1848. Sein Biograph, Kazimierz Szulc, gab 1854 kritiklos bekannt, dass Gizewiusz 1848 zum Abgeordneten der National-Versammlung in Berlin gewählt wurde. Ein Teil der Historiker nahm diese These an, andere wiederum behaupteten dass Gizewiusz seine Kandidatur zum Frankfurter Parlament anmeldete. Nach näherer Untersuchung der für Verfügung stehenden Quellen, kann man der Suggestion nicht zustimmen, dass Gizewiusz Abgeordneter in Frankfurt sein wollte, da die Wahlordnung dieses Amt nur für Deutsche vorsah. Gizewiusz dagegen betrachtete sich nicht als Deutscher. Wahrscheinlich gab Gizewiusz seine Kandidatur für die National-Versammlung in Berlin bekannt und es ist ganz gut möglich, dass er bei den Urwahlen am 1. Mai 1848 Wahlmann wurde. Abgeordneter dagegen konnte er nicht werden, da die Wahlen am 8. Mai 1848 in Ostróda stattfanden, Gizewiusz starb am Tage vorher. Die Nachricht vom Tode des bekannten, polnischen Predigers verbreitete sich blitzschnell und erreichte auch die Wähler. Sie wählten dazumal zum Abgeordneten nach Berlin den Lehrer aus Olsztynek, Karl Witt.